

Portal Województwa Lubuskiego



Jak to jest z rewitalizacją linii kolejowej 203



Lubuskie
Warte zachodu

Kategoria - Archiwum

Data publikacji - 7 lutego 2019 godz. 10:45

W związku z wczorajszą publikacją na portalu Wojewody Lubuskiego, zamieszczamy oświadczenie marszałek woj. lubuskiego Elżbiety Anny

Polak w sprawie nieścisłych informacji zawartych w tej publikacji, a dotyczących elektryfikacji i rewitalizacji linii kolejowej nr 203 Kostrzyn - Gorzów - Krzyż.

Informacja zamieszczona dn. 06.02.2019 r. na portalu internetowym Wojewody Lubuskiego (lubuskie.uw.gov.pl) pt. „Sprostowanie informacji dot. elektryfikacji linii kolejowej 203 i zadużenia Powiatu Słubickiego” ma znamiona manipulacji faktami, dodatkowo motywowanej względami politycznymi, o czym świadczy cytowana następująca wypowiedź Wojewody: „Ze zdziwieniem i zaskoczeniem przyjmuję informację, że Zarząd Województwa Lubuskiego wraz z Panią Marszałek rozpoczyna projekt koncepcji elektryfikacji linii nr 203. Być może to oznaka troski, jednak powinno się okazywać ją wtedy, gdy formacja polityczna Pani Marszałek rzuciła przez osiem lat, a ona sama byłaby na obecnym stanowisku. Nie zostały wtedy podjęte żadne konkretne działania, choć o sprawie mówiono wiele. Po objęciu rządów przez Prawo i Sprawiedliwość podjęto działania, które już za chwilę zaowocują gotową dokumentacją przedprojektową.”

Czytelnikom portalu należy się jednak informacje rzetelne i nie poddane politycznej manipulacji. Po pierwsze, rozbudowa i modernizacja linii kolejowej 203 została zapisana w Strategii Rozwoju Woj. Lubuskiego 2020, jako jedna z trzech priorytetowych inwestycji w zakresie modernizacji linii kolejowych w Lubuskiem (obok „Nadodrzanek” Zbyszew – Gubin oraz linii Żagań – Żary – Forst). Wład za tym, w roku 2014 staraniem władz samorządowych województwa lubuskiego i po akceptacji ówczesnego rządu Polski (nie był to jeszcze rząd PiS), udało się zapisać tę inwestycję w Kontrakcie Terytorialnym dla Woj. Lubuskiego, czyli umowie między rządem a samorządem województwa, co do finansowania poszczególnych zadań z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

Po drugie, przed ponad rokiem, w styczniu 2018 r. spółka PKP PLK podpisała umowę na dokumentację przedprojektową (wartość umowy 5,3 mln zł), obejmującą możliwość elektryfikacji odcinka Piła – Kostrzyn. Pieniądze pochodzą z budżetu państwa, a umowę podpisano w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim. Natomiast w grudniu 2018 r. przedstawiciele PKP PLK i Zarząd Województwa Lubuskiego podpisali w Urzędzie Marszałkowskim Woj. Lubuskiego umowę na dofinansowanie dokumentacji projektowej i przedprojektowej w celu doprowadzenia parametrów linii 203 do współczesnych wymogów prowadzenia publicznego transportu zbiorowego. Wartość projektu to ponad 11 mln zł, z czego 7,5 mln zł będzie pochodziło z Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020.

Po trzecie, samorząd województwa lubuskiego widzi konieczność elektryfikacji linii 203 na całym odcinku leżącym na terenie woj. lubuskiego, wyraźnie zastrzegając, że dokumentacja przygotowana przez PKP PLK ma być koordynowana z innymi inwestycjami, a rozwiązania projektowe opracowane przez wykonawcę dokumentacji mają umożliwić powiązanie modernizacji linii 203 z innymi inwestycjami na tej linii, m.in. elektryfikacji odcinka Piła – Kostrzyn. Chodzi o to, by zapobiec niepotrzebnym, a kosztownym pracom modernizacyjnym w przypadku, gdyby linia ta miała być elektryfikowana.

Podsumowując, Pan Wojewoda ma rację tylko w jednym – że działania Zarządu Województwa są oznaką troski. Tyle tylko, że oprócz troski, także zapobiegliwości i przezorności, wykazywanej od dawna, czyli od czasu przyjęcia i uchwalenia aktualnej Strategii Rozwoju

Województwa Lubuskiego.